

# Instytut Pamięci Narodowej - Łódź

<https://lodz.ipn.gov.pl/pl6/aktualnosci/35783,Odsloniecie-Pomnika-Powstancow-Warszawskich-Lodz-1-sierpnia-2016.html>  
19.04.2024, 17:03

## Odsłonięcie Pomnika Powstańców Warszawskich - Łódź, 1 sierpnia 2016

W ramach obchodów Narodowego Dnia Pamięci Powstania Warszawskiego w dniu 1 sierpnia 2016 r. Urząd Miasta Łodzi, Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi oraz żołnierze Powstania Warszawskiego zorganizowali w Łodzi uroczystość **odsłonięcia Pomnika Powstańców Warszawskich**. Upamiętnienie znalazło swoje miejsce na Skwerze Powstańców Warszawskich u zbiegu ul. Wojska Polskiego i al. Grzegorza Palki.

Powstanie pomnika jest efektem wieloletnich starań **prof. dr hab. n. med. Marii Gołębiowskiej** - która przeżyła Rzeź Woli, po wypędzeniu z Warszawy przez Niemców jako pielęgniarka Czerwonego Krzyża niosła we Włochach pomoc, przede wszystkim warszawskim dzieciom - oraz **Henryka Gołębiowskiego, kpr. pchor. AK „Kaczor”**, w czasie Powstania walczącego w kompanii K-2 pułku „Baszta” na Mokotowie. Rada Miejska w Łodzi uchwałą z dnia 4 czerwca 2014 r. postanowiła skwerowi znajdującemu się między ul. Wojska Polskiego i al. Grzegorza Palki nadać nazwę: Skwer Powstańców Warszawskich. Uchwałą z dnia 26 sierpnia 2015 r. miejscy radni wyrazili zgodę na wzniesienie pomnika dla uczczenia pamięci Powstańców Warszawskich wraz z urządzeniem jego otoczenia na Skwerze Powstańców Warszawskich w Łodzi.

W uroczystości wzięły udział setki łodzian,



kilkanaście pocztów sztandarowych, w tym konny Straży Miejskiej. Licznie obecni byli kombatanci z **mjr. Zbysławem Raczkiewiczem**, prezesem Okręgu Łódź Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej oraz **por. Gryzeldą Studzińską**, prezes Środowiska Warszawa ŚZZAK, Posłanka na Sejm RP **Joanna Kopcińska**, władze miejskie i wojewódzkie – Wojewoda Łódzki **prof. Zbigniew Rau**, Marszałek Województwa **Witold Stępień**, Wiceprezydent Miasta Łodzi **Ireneusz Jabłoński**. Poślanie do uczestników uroczystości skierował w formie listu **Jan Józef Kasprzyk**, p.o. Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Uroczystego poświęcenia pomnika w imieniu Arcybiskupa Metropolity Łódzkiego dokonał **ks. prałat Ireneusz Kulesza**, proboszcz Parafii Archikatedralnej pw. św. Stanisława Kostki.



Wartę honorową przy pomniku wystawili: **37 Dywizjon Lotniczy Ziemi Łęczyckiej z Leźnicy Wielkiej ze składu 25. Brygady Kawalerii Powietrznej z Tomaszowa Mazowieckiego** oraz **Placówka Straży Granicznej w Łodzi Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej w Warszawie im. Powstania Warszawskiego**.



Uroczystość rozpoczęła się o symbolicznej godzinie „W”, gdy w mieście rozległ się głos syren i chwilę zadumy poświęcono pamięci Powstańców. Miłym akcentem kończącym uroczystość było przekazanie przez **mjr. Marcina Burdalskiego**, zastępcę Komendanta Placówki SG w Łodzi, emblematu Straży Granicznej Ndwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej im. Powstania Warszawskiego. Trafił on na ręce **mjr. Zbysława Raczkiewicza**.



Instytut Pamięci Narodowej od lat podejmuje działania służące przypomnieniu, że Powstanie Warszawskie było wspólną walką o Niepodległość Polski, a nie jedynie lokalnym bojem o Warszawę, że było ostatnią próbą ocalenia Kraju przed zastąpieniem jednej okupacji – niemieckiej – przez drugą, sowiecką. Od 2007 r. apelujemy do lokalnych samorządów o włączenie syren w godz. „W”, wywieszanie 1 sierpnia flag państwowych. Od 2008 r. pracownicy Oddziału IPN w Łodzi zapalają 1 sierpnia znicze na mogiłach powstanczych zlokalizowanych na łódzkich cmentarzach – **gen. bryg. Franciszka Edwarda Pfeiffera ps. „Radwan”, płk. Konstantego Kułagowskiego**, na mogiłach harcerek – **Barbary Nazdrowiczówny, Marii i Jadwigi Wocalewskich** na Starym Cmentarzu, na mogile **płk. Józefa Szostaka ps. „Filip”** na cmentarzu w Łodzi-Rudzie. W tym roku oznaczono biało-czerwonymi szarfami ponad 50 mogił.

Bezpośrednio po uroczystym odsłonięciu łódzkiego Pomnika Powstańców Warszawskich **Marek Družka**, dyrektor Oddziału IPN w Łodzi wraz z wiceprezydentem **Ireneuszem Jabłońskim** udali się na cmentarz katolicki Łódź-Doły, gdzie zapalono znicze na mogiłach **o. Tomasz Rostworowskiego**, za udział w Powstaniu Warszawskim odznaczonego Krzyżem Walecznych i pośmiertnie Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari V klasy (uważano, że zginął w Powstaniu), **prof. Stanisława Torokana-Popowskiego**, odznaczonego medalem Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata, w czasie Powstania udzielającego pomocy medycznej, twórcy łódzkiej szkoły pediatrii – oraz przed



symboliczną tablicą poświęconą pamięci **chor. Herberta Browna**, który zginął od ran zestrzelony w samolocie lecącym na pomoc walczącej Warszawie w nocy z 13 na 14 sierpnia 1944 r.

### **Powstanie 1944 - Bitwa o Polskę**

Powstanie Warszawskie było ostatnim w czasie drugiej wojny światowej tak dramatycznym aktem polskiej wojny o niepodległość Rzeczypospolitej i wolność jej obywateli. Żołnierze Armii Krajowej mieli świadomość, że na ulicach Warszawy toczy się walka o całą Polskę, a nie tylko o jej stolicę.

W szeregach warszawskiego korpusu AK znaleźli się żołnierze niemal z wszystkich regionów kraju. W walkach wzięły udział także duże jednostki AK, stworzone nawet w odległych województwach Polski wschodniej. Do walczącej Warszawy zmierzały oddziały z wielu regionów Polski. Na skutek działań sowieckich i niemieckich tylko niektóre z nich mogły wziąć udział w starciach w mieście. Jednak działania te, jak i walki toczone przez oddziały przedzierające się do Warszawy, należy uznać za nieodłączną część działań powstańczych.

Do legendy przeszedł rajd partyzantów Zgrupowania Stołpecko-Nalibockiego AK pod dow. ppor. Adolfa Pilcha ps. „Góra”, „Dolina”, którzy w lipcu 1944 roku dotarli do Warszawy z najdalszych kresów Nowogródziny, czyli z Puszczy Nalibockiej. To oni utworzyli „Zgrupowanie Kampinos” i wzięli udział w walkach powstańczych. Wśród innych jednostek, które przedarły się do Warszawy, była część oddziałów z podwarszawskich obwodów AK: Sochaczew,



Błonie i Grójec. Nie doszły do stolicy dobrze uzbrojone oddziały z Obwodu Mińsk Mazowiecki. Wobec groźby rozbrojenia przez Armię Czerwoną zostały rozwiązane w rejonie Otwocka. Również w tych okolicach, wobec zagrożenia ze strony NKWD, został rozwiązany zmierzający do Warszawy oddział z Kraśnika. Aresztowanie dowódcy i rozbrojenie przez Rosjan żołnierzy 9 Podlaskiej Dywizji Piechoty AK uniemożliwiło udział w Powstaniu oddziałów z okolic Białej Podlaskiej.

14 sierpnia 1944 roku Komendant Główny AK gen. dyw. Tadeusz Bór-Komorowski wydał rozkaz marszu na pomoc Powstaniu wszystkich pozostających w dyspozycji komend AK dobrze uzbrojonych jednostek. Wówczas w kierunku Warszawy ruszyły kolejne oddziały, nawet z bardzo odległych regionów – zarówno tych jeszcze okupowanych przez Niemców, jak i już zajętych przez Sowieców. Jednak siły SS i Wehrmachtu oraz jednostki NKWD i Armii Czerwonej skutecznie uniemożliwiały włączenie się tych jednostek do walk powstańczych.

Z okolic Lasek i Grójca przedarły się do stolicy jednostki liczące kilkaset osób. Przez pozycje niemieckie nie zdołał się przebić oddział AK z okolic Legionowa. Oddziały z Łowicza musiały stoczyć walki z Niemcami w lasach Chlebowskich. Wiele ciężkich walk stoczyły formacje Okręgu Radomsko-Kieleckiego AK, a także jednostki z ziemi piotrkowskiej, które nie zdołały przebić się do stolicy. Po ciężkich walkach z Niemcami w okolicach Częstochowy zakończył marsz ku Warszawie Samodzielny Batalion „Skała” z Okręgu Krakowskiego.

Armia Czerwona stanęła na drodze kolejnych oddziałów z Garwolina i Mińska



Mazowieckiego w Dębem Wielkim i na linii Wisły. Na skutek działań NKWD i Armii Czerwonej w okolicach Garwolina oraz Żelechowa i Trojanowa zakończyły marsz do Warszawy oddziały z okręgu lubelskiego AK. Część oddziałów nie była w stanie sforsować obstawionej przez jednostki sowieckie linii Wisły. Liczące ponad 1200 ludzi oddziały z okolic Hrubieszowa, mimo uzgodnień z Rosjanami o przepuszczeniu oddziałów w kierunku stolicy, zostały zaatakowane przez oddziały Armii Czerwonej. W rejonie Siedlec zostały zatrzymane i rozbrojone przez Sowieców niektóre oddziały 30 Poleskiej Dywizji Piechoty AK, sformowanej na obszarach zabużańskich. Inne zostały rozbrojone przez Rosjan dopiero w rejonie Karczewa, Celestynowa i Dębego Wielkiego.



Zmierzające do Warszawy oddziały 26 pułku piechoty AK z obszaru lwowskiego zostały rozbrojone przez Sowieców w rejonie Sarzyny. Część oddziałów tego pułku dotarło jeszcze dalej – Sowieci zlikwidowali je dopiero pod Kockiem oraz pod Urzędowem.



Podobny los spotkał idące do Warszawy oddziały z okolic Rzeszowa, które zostały przez Sowieców otoczone w okolicach Sokołowa Małopolskiego. Do Annopola dotarły oddziały z inspektoratu mieleckiego.



Znaczna część AK-owców rozbrojonych przez NKWD i Armię Czerwoną została wywieziona do łagrów w głębi Związku Sowieckiego. Wielu z nich marsz na pomoc walczącej Warszawie zakończyło w GUłagu. Niektórzy tam zmarli, inni powrócili do Polski dopiero w końcu lat 40. i po 1956 roku.



Zarówno sowieckie jak i niemieckie działania przeciwko oddziałom AK idącym na pomoc Powstaniu były częścią operacji wymierzonych w polskie dążenia

niepodległościowe.

Wysiółek i los żołnierzy AK zmierzających do Warszawy z różnych regionów Polski był integralną częścią działań powstańczych w 1944 roku.

Jesteśmy winni im pamięć.

foto: Marzena Kumosińska



